

Rola wspólnoty miejscowej FZŚ w inspirowaniu do apostołatu

Wstęp

Pan Jezus zlecił Kościołowi misję strzeżenia depozytu wiary, którą wypełnia on w każdej epoce. Celem Soboru Watykańskiego II było ukazanie w pełnym świetle apostołskiej i pasterskiej misji Kościoła w dzisiejszym świecie. Musimy dziś poświęcić się ochoczo i bez lęku Kościołowi tak bardzo potrzebnemu w naszych czasach dziełu, idąc drogą którą przemierza prawie od dwudziestu stuleci¹. Kościół jest apostołski, ponieważ jest zbudowany na Apostołach, zachowuje i przekazuje mocą Ducha Świętego nauczanie, depozyt i zdrowe zasady usłyszane od Apostołów, w dalszym ciągu prowadzony przez Kolegium Biskupów wspomaganym przez kapłanów w jedność z papieżem.

Powołaniem franciszkanów świeckich jest przekazywane wiary W „*Christifideles Laici*” (ChL) czytamy: „W swojej odpowiedzi na pytanie „kim są wierni świeccy”, Sobór przyjął zdecydowanie pozytywny punkt widzenia, stwierdził z całym przekonaniem, że są oni pełnoprawnymi członkami Kościoła objętymi jego tajemnicą i obdarzonymi specyficznym powołaniem, którego celem w sposób szczególny jest „szukanie Królestwa Bożego zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej”.

W ostatnim okresie zostały nam dane dwa dokumenty, na których powinniśmy się oprzeć podejmując temat inspirowania do apostołatu. Papież Franciszek ogłosił posynodalną adhortację apostołską *Christus vivit*, która jest owocem XV Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, obradującego od 3 do 28 października 2018 roku na temat: „Młodzi, wiara i rozeznawanie powołania”. W adhortacji² papież Franciszek prezentuje m. in. to co Biblia mówi o młodych, ukazuje sytuację dzisiejszej młodzieży i jej rolę w Kościele.

¹ Jan XXIII, Przemówienie na otwarciu Soboru Powszechnego Watykańskiego II 11.11.1962; AAS 54(1962) s.788.

² Adhortacja (łac. *adhortatio* – upomnienie, napomnienie, zachęta) – dokument zwyczajnego nauczania papieskiego o charakterze duszpasterskim, adresowany do określonej grupy osób (na przykład zakonników, rodzin) albo do całego Kościoła. Najczęściej stanowi podsumowanie Synodu Biskupów i zestawienie wniosków, jakie wypływają z synodu. Adhortacje wydawane są co kilka lat po zakończeniu danego synodu.

Apeluje o Kościół młody, korzystający z inspiracji młodych. Wiele miejsca poświęca duszpasterstwu młodych ze szczególnym zwróceniem uwagi na potrzebę „towarzyszenia” im w procesie „rozeznawania” życiowego powołania.

Drugi dokument został opracowany przez Konferencję Episkopatu Polski i poświęcony jest sprawom społecznym zatytułowany: *Potrzebujemy dzisiaj nawrócenia i dialogu*. Niesie on wiele inspiracji do spojrzenia i oceny aktualnej sytuacji społecznej, politycznej a nade wszystko religijnej w Polsce także z perspektywy Nauki Społecznej Kościoła.

1. Jezus jako wzór apostołatu

Na wspomnianym Synodzie pojawiło się wiele konkretnych propozycji zmierzających do odnowienia duszpasterstwa i uwolnienia go od schematów, które obecnie są już skuteczne, ponieważ nie nawiązują dialogu z obecną kulturą. We współczesnym świecie nie wystarczy głoszenie podstawowych prawd wiary w sposób doktrynalny. Bardziej skutecznym jest bezpośredni, prosty język bliskości i miłości który potrafi obudzić w innych doświadczenie Boga. Dlatego parafie, ośrodki duszpasterskie powinny pełnić rolę „domu”, być miejscem gościnnym, gdzie mogliby oni spontanicznie i ufnie iść na spotkanie innych. Ośrodki duszpasterstwa muszą stać się jednocześnie miejscami służby potrzebującym; otwarte na poszukujących czy zagubionych. Duszpasterstwo musi mieć charakter misyjny, bo taki z natury jest Kościół Chrystusowy.

Jezus jako człowiek był jednym z nas, i w Nim można rozpoznać wiele przymiotów charakterystycznych dla głosiciela Ewangelii. Franciszkanie świeccy mogą pomóc Kościołowi, by pozostał młody, by nie popadał w zepsucie. Znaczy to, aby nie zamykał się w sobie, nie stawał się zarozumiały, by był uboższy i zdolny do świadectwa, do bycia blisko najmniejszych i odrzuconych, aby walczył o sprawiedliwość i pozwolił z pokorą zadawać sobie pytania i rzetelnie na nie odpowiadał. Poprzez świętość, do której wszyscy jesteśmy powołani Kościół może odnowić swój duchowy zapał i energię apostołską. Priorytety dla naszego duszpasterstwa to aktywnie zajmować się ubogimi i grzesznikami, którzy są zranioną częścią ludzkości. My także jesteśmy grzeszni, zbiedniali potrzebujący odkupienia. Musimy jednak być świadomi nędzy duchowej i materialnej w świecie. Słabość osobista nie może uszczuplić Orędzia sprawiedliwości i miłości, które pochodzą od Boga³.

³ Jan Paweł II, Genewa, *Z homili w Pałacu Wystaw*, Szwajcaria 15.06.1982 roku.

2. Wprowadzanie do wspólnoty Kościoła

Istotą towarzyszenia innym jest wprowadzenie nowych członków do wspólnoty Kościoła poprzez chrzest i inne sakramenty święte. W wielu przypadkach wprowadzanie jest to świadoma pomoc w odkrywaniu na nowo relacji do Boga żywego, powrót do praktyk religijnych czy odzyskania wiary; co jednocześnie prowadzi do wejścia jeszcze pełniej do wspólnoty Kościoła. Trzeba to podkreślać, bo dziś modne jest mówienie Bóg tak, Kościół nie. Trzeba na nowo odnaleźć słowo Boże jako słowo nadziei i wzmocnić na nowo „siłę uderzenia” tego słowa na lud Boży. Dlaczego św. Jan Paweł II tak mocno uderzał słowem, bo posiadał wiarę i wielkie poczucie odpowiedzialności za słowo; wypowiadał to słowo fonetycznie z dobrym przygotowaniem i merytorycznie przemyślanym z mocą Ducha Świętego. Słowo Boże ma ogromną moc. Niestety wielu głosicieli słowa Bożego uszczuplają moc jego działania przez brak właściwej formy: bełkocą fonetycznie i bez większego przygotowania wewnętrznego wypowiadają wiele słów. Niekiedy brak formy i treści, stąd to słowo nie jest ani słyszane, ani słuchane. Niedzielna liturgia w wielu świątyniach sprawowana jest marnie, ministranci czytają lekcje niewyraźnie bez przygotowania, organista wyśpiewuje pieśni bez słyszanych słów a kapłan mruczy niewyraźnie i bez żadnego wysiłku, często i przygotowania kaleczy Słowo Boże. Co z tego uczestnik liturgii rozumie?

U proroka Amosa pasterza i hodowcy drzew figowych w 8 wieku przed Chrystusem znajdujemy prorocstwo, „Oto nadejdą dni- wyrocznia Pana Boga- gdy ześle głód na ziemię, nie głód chleba ani pragnienie wody lecz głód słuchania słów Pańskich” (Am 8,11). Ten czas już nadszedł, jest to nasz czas.

Jako bracia i siostry Franciszkowi musimy pomóc ludziom na nowo zaufać Kościołowi. Żyje się po to, aby dawać z siebie jak najwięcej innym ludziom. Możemy tego dokonać o ile pomożemy im właściwie podejść zarówno do tego, co dobre i święte w Kościele, jak również i do tego, co jest w nim złe, co jest w nim grzechem jego członków, czy nawet całych wspólnot. Mamy kochać Kościół i troszczyć się o to aby był on coraz bardziej święty. Nie potępiajmy osób, które mają problem z relacją do Kościoła, czasami wynika to ze słabej wiary w Boga, a czasami jest owocem zranienia przez osobę czy instytucję Kościoła. Pomagajmy im cierpliwie odkrywać to, co jest pięknem Kościoła oraz uczmy właściwej postawy wobec braków, które też występują. Aby pomóc innym wypełnić swą posługę, musimy dbać o swoje życie duchowe, umacniając relację z Bogiem. Naszą odpowiedzią na atakowanie Kościoła jest bardziej świadome i nawet radykalne podjęcie życia powołaniem

franciszkańskim. Nie dyskusja ze współczesnymi trendami, „dyktaturą tęczą” które nie chcą lub nie umieją prowadzić dialogu, ale wierność Ewangelii, naszemu powołaniu oraz rozszerzanie apostołstwa pośród tego chaosu, krzyków krytyki lub obojętności na Boga i prawdę jest najważniejsze.

Działania franciszkanów świeckich w świecie posiadają znaczenie nie tylko antropologiczne i socjologiczne, ale także ściśle teologiczne i kościelne. Oni bowiem żyjąc wewnątrz świata słyszą głos Boga, który objawia im swój plan i oznajmia szczególne powołanie do tego, by „szukali Królestwa Bożego zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej” (ChL 15). Trzeba rozumieć i szanować świeckość w aspekcie działań duszpasterskich. Warto wrócić do doświadczenia spotkania Zmartwychwstałego Jezusa z uczniami w Emaus. On jest pośród nich, razem z nimi, ale ich oczy są jakby na uwięzi, nie rozpoznają Jego obecności. Dopiero uczta, łamanie chleba otworzyło im oczy, rozpoznali Pana. Powołanie świeckich realizuje się w małżeństwie i rodzinie lub jako droga samotna, a więc bezzenni dla Królestwa Bożego. Na tej drodze swojej świeckości trzeba rozpoznać Pana i z radością głosić: spotkaliśmy Pana ! To jest bardzo ważny aspekt współczesnego duszpasterstwa franciszkanów świeckich.

3. Parafialna działalność charytatywna

W Polsce wyodrębniły się cztery rodzaje wyznaniowych podmiotów charytatywnych. Pierwszy z nich stanowią podmioty kościelne, które państwo rejestruje bezpośrednio jako podmioty charytatywne. Do takich zalicza się np. Caritas Polska, czy Diakonia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. Oprócz nich działają instytucje charytatywne, które zostają tworzone przy już istniejących strukturach kościelnych, takich jak diecezja, prowincja zakonna czy parafia. Wśród tych podmiotów działają Caritas diecezjalne, wiele hospicjów i domów opieki prowadzonych przede wszystkim przez siostry zakonne. Łącznie katolickich podmiotów charytatywnych tego typu jest w Polsce około 800. Trzecią grupę stanowią organizacje, które choć nie posiadają własnej osobowości prawnej, działają na podstawie wewnętrznych przepisów kościołów i związków wyznaniowych. Należy wymienić tutaj różnego rodzaju organizacje funkcjonujące przy parafiach, czy też klasztorach. Wśród religijnych podmiotów najliczniejszą grupę stanowią przy parafialne organizacje Kościoła katolickiego, których jest ponad 61 tys. Ostatnią grupę stanowią stowarzyszenia i fundacje, które choć formalnie nie występują jako podmioty kościelne, to faktycznie zostały utworzone przez podmioty wyznaniowe lub w bezpośrednim powiązaniu z podmiotami wyznaniowymi. W ponad 10 tys. parafii w Polsce – jak wykazał Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego -

działa ok. 60 tys. zarejestrowanych bądź niesformalizowanych organizacji społecznych, opierających się przede wszystkim na wolontariacie. Około 7 tys. z tych organizacji zajmuje się działalnością charytatywną. Najliczniejszymi są Parafialne Zespoły Caritas (4,4 tys.) i Szkolne Koła Caritas (560). Największe wsparcie na terenie parafii otrzymują dzieci i młodzież, osoby ubogie, ludzie w wieku emerytalnym, osoby niesamodzielne i nieuleczalnie chore oraz samotnie wychowujące dzieci. Ponadto opieką obejmowani są bezrobotni, wychodzący z uzależnień i ich rodziny, byli więźniowie, bezdomni oraz ofiary przemocy. Sama liczba ciężko chorych korzystających z pomocy parafialnej osiąga 668 tys. osób.

W organizacjach parafialnych prowadzących działalność charytatywną aktywnie działa 454 tys. osób, a jeszcze więcej (662 tys.) prowadzi posługę charytatywną w parafii bez przynależności organizacyjnej. W sumie jest to 1,1 mln wiernych.

Zakończenie

Papież Franciszek nawołuje do wyjścia na zewnątrz, ogarnięcia opieką duszpasterską i charytatywną potrzebujących. Charakter świecki znamionuje duchowość i życie apostołskie franciszkanów świeckich. Współczesność niesie wiele zagrożeń, szczególnie kwestionowanie podstawowego prawa Bożego-Dekalogu. Potężne środki przekazu znajdujące się w rękach liberałów rozmiękcza zasady moralne wynikające z Bożego Prawa i św. Ewangelii. Budowanie nowej cywilizacji na gruzach kultury chrześcijańskiej to główny cel działań masonskich. Nic nie dzieje się przypadkowo. Nie śpijmy więc !!!! gdy zło produkowane na zamówienie zalewa społeczeństwo Polskie jak wezbrana fala wody.

„Tęczowa dyktatura” usiłuje swoimi bezwzględными metodami wprowadzić Kościół w ciemną dolinę. Promujmy katechizm w rodzinie i środowisku. Sobór Watykański II przywrócił diakonat jako właściwy i trwały stopień hierarchiczny. Stały diakonat może być udzielany żonatym mężczyznom, stanowi znaczne wzbogacenie posłania Kościoła. Czy nie warto zastanowić się nad podjęciem tego tematu w skali Narodowej Wspólnoty FZŚ. Zatraca się w życiu chrześcijan poczucie *sacrum* w tym szanowanie dnia świętego. Bóg odpoczął i wytchnął w siódmym dniu (Wj 31,17), człowiek też powinien zaprzestać pracy w niedziele i święta. Franciszkanie świeccy powinni przeżywać swoje życie jako czas przygotowania do świętości i tego nauczać innych. Ogromnie ważnym jest towarzyszenie młodym w odnalezieniu ich powołania życiowego. Niemniej ważnym zagadnieniem są problemy związane z obecnością w świecie cyfrowym. Zachodzą poważne pomyłki w komunikacji

międzyludzkiej. Środowisko cyfrowe staje się coraz bardziej obszarem samotności, manipulacji, eksploatacji i przemocy, aż do skrajnego przypadku. Media cyfrowe mogą narazić na ryzyko uzależnienia, izolacji i postępującej utraty kontaktu z rzeczywistością, utrudniając rozwój autentycznych relacji międzyludzkich, pielęgnowania wartości chrześcijańskich. Za pośrednictwem mediów upowszechniają się nowe formy przemocy. Zmienia się świat, musimy to widzieć i podejmować stosowne wysiłki by z pomocą Ducha Świętego odnawiać własne serca i pomagać w tej odnowie innym.